

Poznań, dnia 20.11.2012 r.

**Kierownik Kliniki  
Nowotworów i Tkanek Miękkich,  
Kości i Czerniaków  
dr hab. med. Piotr Rutkowski**

**Centrum Onkologii w Warszawie  
02-781 Warszawa  
Ul. Roentgena 5**

W imieniu ponad stu trzydziestu chorych na czerniaka leczonych genetyczną szczepionką profesora Andrzeja Mackiewicza zwracam się do Pana o zweryfikowanie swoich przekonań i sądów głoszonych publicznie oraz w opiniach wyrażonych w różnych pismach urzędowych. Pańskie wypowiedzi oraz sądy dla naszych pacjentów krzywdzące i nierzetelne. Dotyczą one badań klinicznych prowadzonych przez profesora Andrzeja Mackiewicza oraz grupy jego pacjentów. Nie dotyczą one obecnej sytuacji medycznej i klinicznej leczonych chorych. Pacjenci Ci przeszli dostępną w swoim czasie metodę leczenia czerniaka – bez skutku. **Nasza szczepionka genetyczna jest jedynym w swojej klasie lekiem testowanym na świecie.** To, że inne szczepionki nie są jeszcze zarejestrowane (z wyjątkiem jednej na raka prostaty) nie świadczy to o tym, że badania profesora A. Mackiewicza są źle zaprojektowane – jak nie omieszkał Pan się wyrazić w swojej opinii z dnia 16.07.2012 na zamówienie Ministerstwa Zdrowia.

Wręcz przeciwnie. To właśnie te szczepionki, które nie wykazały skuteczności - prowadzono wg protokołów klinicznych przeznaczonych do badań chemioterapeutyków, a nie szczepionek, czy tzw. aktywnej immunoterapii. To nawet my pacjenci wiemy, że w badaniach II fazy nie była i nadal nie jest wymagana, chociaż coraz częściej zalecana, randomizacja i badania dwóch ramion: leku badanego i np. placebo. Obu grup ze względu na ich ograniczoną liczebność i tak nie można ze sobą bezpośrednio porównać w II fazie. W badaniach rejestracyjnych - III fazy jest to jednak obowiązek. Badania kliniczne II fazy (a nie III) dawno zostały zakończone. My jesteśmy pacjentami II fazy i na szczęście - chociaż jak widać na nieszczerze nadal żyjemy.

Próbuje Pan podważyć efekty pracy profesora A. Mackiewicza i minimalizować efekty lecznicze szczepionki. Wywiady choroby są bezsprzecznym dokumentem działania u nich stosowanej terapii. Kilka osób zrezygnowało z kontynuacji leczenia i kilka miesięcy po przerwaniu kuracji zaobserwowali myślenie postępu choroby oraz ich zmniejszenie (dokumentacja lekarska znajduje się w Wielkopolskim Centrum Onkologii).

W ostatnim akapicie Pańskiej opinii dla Ministra Zdrowia pisze Pan „*że nie jest prawdą, że omawiana grupa nie ma alternatywnego leczenia w przypadku nawrotu choroby*”. Podaje Pan dwa leki zarejestrowane: ipilimumab i wemurafenib, jako dostępne! Dlaczego nie wyją Pan, że nie ma na razie możliwości refundacji tych leków nowo przez NFZ? Dlaczego mamy czekać na przerzuty (przecież właśnie nie szczepionka je blokuje) i co nam służba zdrowia proponuje, przecież nie nowoczesne leki. Procedury u nas w Polsce są tak długie, że zanim wejdą do koszyka wiadomości - poumieramy. Dlaczego nie mogliśmy uratować naszej młodej pacjentki, która dostała przerzutów czerniaka i mogłaby otrzymywać nowy lek jak Pan sugeruje? Niestety nie stało się i jej rodziny na opłacenie tak kosztownej terapii. Dlaczego jest Pan tak negatywnie nastawiony do wieloletnich badań i wywych dowodów skuteczności szczepionki? Jakie dowody trzeba przedstawić, aby zmienić nastawienie Szanownych Doktorów i Profesorów z Warszawy? My, jako pacjenci takie odbieramy sygnały. Sam Pan doskonale wie, jakie działania uboczne posiadają powyższe nowe leki i jaki jest okres przeżywania chorych z zaawansowanym czerniakiem. My żyjemy z nim ponad 6 do 15 lat. To to jest nic? **Bez skutków ubocznych. Proszę powiedzieć ilu chorych leczonych przez Pana tymi nowymi lekami żyje, choćby ponad 2-3 lata?**

Patrząc z perspektywy chorego i pacjenta wydawałoby się, że lekarze powinni wspierać się w dążeniach do urzeczywistnienia nowych technologii medycznych, do wspólnych działań na rzecz chorego, lecz my tego jednak nie dostrzegamy.

Była pani Minister Zdrowia tak napisała: „*Zdrowie to nasza największa wartość. Będąc tym co najcenniejsze dla człowieka wymaga należytej ochrony. W natłoku codziennych obowiązków często o tym zapominamy*”

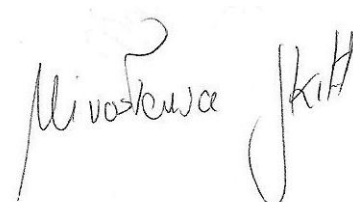
**Zapraszamy do Poznania i do zobaczenia na żywo 130 osób żyjących dzięki szczepionce.**

Panie Profesorze, prosimy Pana jako lekarza, błagamy, o pomoc i życie. Prosimy niech Pan ze wszystkich swoich sił wesprze działania profesora Mackiewicza.

*Bóg Panu to wynagrodzi.*

W imieniu wszystkich pacjentów

Mirosława Skitek



Prezes

Stowarzyszenia Chorych na Czerniaka